

Hubert Hurkacz obronił meczbola i wygrał finał w Szanghaju

Paweł Pluta · 16 października, 2023



Hubert Hurkacz (17. ATP) po raz drugi w karierze wygrał turniej z serii Masters 1000. W niedzielę w finale ATP 1000 Rolex Shanghai Masters 2023, najlepszy obecnie polski tenisista, po dramatycznym, trwającym 2 godziny i 9 minut pojedynku, pokonał wyżej notowanego rosyjskiego tenisistę Andrieja Rublowa (7. ATP) 6:3, 3:6, 7:6 (8). To jeden z największych sukcesów w karierze 26-letniego Huberta Hurkacza, który zdobył swój siódmy tytuł w grze pojedynczej w cyklu ATP. Wielkie brawa!

W finale rozgrywanym na twardej nawierzchni Qizhong Forest Sports City Arena od początku bardzo istotną rolę odgrywał serwis. Szczególnie dobrze rozpoczął spotkanie pod tym względem Hubert Hurkacz, który własne gemy serwisowe wygrywał pewniej od przeciwnika. Już po sześciu rozegranych gemach miał na koncie cztery asy (Rublow jeden). Polak swoją nieznaczną przewagę udokumentował dość szybko, po wykorzystaniu trzeciego breakpointa w gemie szóstym i objął prowadzenie 4:2. Wyżej notowany Andriej Rublow na tak dysponowanego Huberta Hurkacza nie potrafił znaleźć recepty, nie wypracował żadnej okazji na break. Hubi seta otwarcia wygrał w świetnym stylu po 32 minutach rywalizacji.

Druga odsłona finału nie potoczyła się już po myśli Polaka. Urodzony w Moskwie, o rok młodszy od Polaka Rublow poprawił swoją grę. O losach seta przesądził jeden, jedyny break, który Rosjanin uzyskał w gemie drugim i prowadzenia już nie oddał, a seta wygrał 6:3, po 32 minutach gry.

Hubert Hurkacz i piłki meczowe

W zaistniałej sytuacji o zwycięstwie w meczu decydował set trzeci. Żaden z tenisistów nie odpuszczał, a na korcie cały czas trwała wyrównana rywalizacja. Hubert Hurkacz raz, w gemie trzecim, znalazł się w trudnej sytuacji, ale obronił breakpointa. Z kolei w gemie dziesiątym, kiedy Hubi prowadził 5:4, miał piłkę meczową, ale nie zdołał jej wykorzystać. Od tego momentu obaj tenisiści pewnie utrzymali już własne podanie i o wyniku rozstrzygającego seta decydował tie-break.

Rozstrzygającą rozgrywkę Hubert Hurkacz rozpoczął źle, od straty punktu przy własnym podaniu. Chwilę później Rosjanin prowadził już nawet 5:2! Hubi jednak nie poddał się, po wygraniu dwóch akcji przy własnym serwisie zmniejszył straty na 4:5, po czym zdobył arcyważne mini-przełamanie i doprowadził do remisu po pięć. Za moment ponownie górą był Rosjanin, który objął prowadzenie 6:5 i przy podaniu Polaka teraz to on miał piłkę meczową.



Nasz tenisista stanął a wysokości zadania i przy własnym podaniu obronił meczbola, a następnie sam wypracował drugą piłkę meczową. Tej, przy podaniu rywala, Hurkacz jeszcze nie wykorzystał, podobnie zresztą jak następnej, już trzeciej, tym razem przy własnym serwisie. To mogło być bardzo kosztowne, ale Polak szybko się opanował, w kolejnej akcji rozpoczynanej własnym serwisem wypracował już czwartą piłkę meczową i ta okazała się już ostatnią. Hubert Hurkacz wygrał tie-breaka 10-8.

Zwycięzca otrzymał czek na 1,26 mln dolarów, a finalista 662 tys. USD.

Awans Huberta Hurkacza

Finał w Szanghaju był piątym pojedynkiem obu tenisistów. Obecny bilans wynosi 3:2 dla Huberta Hurkacza. Dzięki sukcesowi w ATP 1000 Rolex Shanghai Masters 2023 Polak, który zaczynał turniej w Szanghaju jako 17. tenisista rankingu ATP, przesunie się w poniedziałkowym notowaniu na miejsce 11. Pokonany w niedzielnych finale Andriej Rublow awansuje w światowym rankingu na pozycję piątą.

Polak sięgnął w niedzielę po siódmy w karierze tytuł mistrzowski w imprezie cyklu ATP w grze pojedynczej, a drugi w turnieju rangi Masters 1000, po triumfie w Miami Open w roku 2021. Tenisista rosyjski wciąż ma w dorobku 14. tytułów. Co ciekawe, Hubert Hurkacz w finale gry pojedynczej przegrał dotychczas tylko raz, podczas ATP 1000 Canadian Open 2022 w Montrealu, natomiast Andriej Rublow decydujące spotkanie przegrał w niedzielę po raz ósmy.

Mimo niedzielnej porażki, Andriej Rublow jest już bardzo blisko awansu do kończącego sezon ATP ATP Finals w Turynie (12-19 listopada), gdyż w rankingu ATP Race to Turin 2023 zajmuje piątą lokatę (awans mają już pewny Serb Novak Djoković, Hiszpan Carlos Alcaraz, Rosjanin Daniil Miedwiediew i Włoch Jannik Sinner). Hubert Hurkacz wciąż ma szanse, w rankingu ATP Race to Turin 2023 jest na pozycji 11. ze stratą 335 punktów do Duńczyka Holgera Rune.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/hubert-hurkacz-obronil-meczbola-i-wygral-final-w-szanghaju/>